

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

DEPARTAMENT ZWIĘKSZANIA SZANS EDUKACYJNYCH

DZSE-EW-045-1/12

Warszawa, dnia 10 stycznia 2012 r.

Pan
dr Paweł Kubicki
Stowarzyszenie Nie-Grzeczne Dzieci

Szanowny Panie,

w odpowiedzi na przesłane stanowisko, dotyczące informacji zamieszczonych w poradniku dla rodziców uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi „Moje dziecko w przedszkolu i szkole”, mówiących o finansowaniu edukacji uczniów niepełnosprawnych, wyjaśniam, że informacje tam zawarte pokazują jedynie skąd pochodzą i jak są naliczane środki finansowe na edukację uczniów niepełnosprawnych. Poradnik nie ma charakteru naukowego opracowania, służy przybliżeniu rodzicom podstawowej wiedzy, w oparciu o jakie przepisy prawa organizowane jest kształcenie ich dzieci oraz w jaki sposób mogą włączyć się jego realizację.

Regulacje prawne zawarte w ustawie o systemie oświaty w sposób jednoznaczny wskazują w art. 1, że system oświaty zapewnia w szczególności dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno – pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej oraz możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną, zgodnie z indywidualnymi potrzebami edukacyjnymi oraz predyspozycjami. Przedmiotowa ustawa wskazuje również, że system oświaty zapewnia opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwienie zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych.

Z tej samej ustawy wynika, że organ prowadzący szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność. Do zadań organu prowadzącego szkołę lub placówkę należy w szczególności: zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki; wykonywanie remontów obiektów szkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie; wyposażenie szkoły lub placówki w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, programów wychowawczych, przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów oraz wykonywania innych zadań statutowych.

Przepisy dotyczące warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych zobowiązują przedszkola i szkoły m.in. do zapewnienia odpowiednich warunków do nauki, sprzętu specjalistycznego i środków dydaktycznych, prowadzenia zajęć specjalistycznych odpowiednich ze względu na indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz możliwości psychofizyczne uczniów (w szczególności zajęć rewalidacyjnych i resocjalizacyjnych), oraz zajęć, których celem jest integracja uczniów ze środowiskiem rówieśniczym i przygotowanie do samodzielności w życiu dorosłym.

Edukacja dzieci niepełnosprawnych, tak jak inne zadania oświatowe jednostek samorządu terytorialnego związane z prowadzeniem szkół i placówek oświatowych, jest finansowana z dochodów tych jednostek. Jednym z tych dochodów jest część oświatowa subwencji ogólnej. Sposób podziału części oświatowej subwencji ogólnej określa wydawane w każdym roku rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w *sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego*.

Środki na kształcenie uczniów niepełnosprawnych są naliczane na podstawie orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego. Dla tych uczniów powinny być zaplanowane dodatkowe działania realizowane przez odpowiednio przygotowanych specjalistów. Właśnie dlatego organ prowadzący szkołę na kształcenie takich uczniów otrzymuje większe środki niż na kształcenie pozostałych.

Realizacja tych zadań wymaga od organu prowadzącego przedszkole lub szkołę przekazywania zwiększonych środków finansowych na kształcenie uczniów niepełnosprawnych.

Na stronie 29 poradnika, którą Pan przywołuje, znajduje się informacja, że subwencja oświatowa dzielona jest między jednostki samorządu terytorialnego, na stronie 30 natomiast, znajdują się przykładowe wysokości dodatkowych środków finansowych w kontekście subwencyjnych wag odnoszących się do niektórych grup uczniów niepełnosprawnych, naliczanych w tej subwencji. Ze środków tych finansowane jest kształcenie uczniów, w tym niepełnosprawnych, bo to podstawowe zadanie oświatowe, a więc są one przeznaczone w efekcie na bezpośrednią pracę z uczniem i rzeczywiście mogą być z nich finansowane zajęcia, specjaliści czy niezbędne do tej pracy wyposażenie. Jednocześnie pomija Pan stronę 31, na której w ramce, w drugim akapicie wskazano, że „środki te są przekazywane do organu prowadzącego szkołę lub placówkę i pozostają w jego dyspozycji”. Poradnik przede wszystkim jednak podkreśla potrzebę współpracy rodziców ze szkołą oraz uczestniczenia przez nich w zespołowym planowaniu wsparcia dla dziecka, a także zachęca rodziców do zapraszania przedstawicieli organów prowadzących na te spotkania, by porozmawiać o sposobach wykorzystania środków pochodzących z dodatkowej wagi subwencyjnej. Przekazywanie informacji o realnych potrzebach szkoły i podejmowanie starań o uzyskanie środków na

zaspokojenie tych potrzeb winno się odbywać na drodze dialogu między dyrektorem szkoły i organem prowadzącym Naturalnym sojusznikiem w tym zakresie dla dyrektora są rodzice uczniów. To, że przekazywane z budżetu państwa środki w ramach subwencji oświatowej nie są „znaczone” nie zwalnia organów prowadzących szkoły z obowiązku realizowania zadań określonych m.in. w art. 5 ust. 7 ustawy o systemie oświaty. Organ prowadzący szkołę powinien podejmować decyzje w sprawie wydatkowania subwencji respektując obowiązujące regulacje prawne, dbając o realizację prawa do pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz właściwe wykorzystanie środków finansowych przekazanych z budżetu państwa do budżetu jednostki samorządu terytorialnego w ramach części oświatowej subwencji ogólnej z tytułu posiadania przez ucznia orzeczenia potrzeby kształcenia specjalnego.

Z drugiej strony, daleko idącym uproszczeniem jest generalizowanie, że samorządy nie przekazują szkołom środków na kształcenie uczniów niepełnosprawnych. Można podzielić pogląd, że nie w każdej gminie organizacja tego kształcenia jest wystarczająca, jednak ocena, że wszędzie jest źle jest nieuprawniona. Dla ilustracji pozwolę sobie przywołać wyjaśnienia wiceprezydenta Miasta Stołecznego Warszawy Pana Włodzimierza Paszyńskiego do Pańskiej wypowiedzi w artykule z dnia 3 sierpnia 2011 r. „Dzieci gorszego MEN-u” :

Odnosząc się do artykułu Dzieci gorszego MEN-u chcę skomentować kilka tez, które się w nim pojawiły. Otóż informuję uprzejmie, że cała tegoroczna subwencja MEN dla stołecznej oświaty, to ok. 1,1 mld zł.

Środki niezbędne do jej utrzymania to ok. 2,5 mld zł. Brakującą kwotę "uzupełnia" miasto (ok.1,4 mld zł.). Naszym obowiązkiem jest m. in. wydawanie orzeczeń i realizacja zawartych w nich zaleceń. Wszystkie otrzymane z budżetu państwa środki przeznaczone dla niepełnosprawnych przekazujemy do jednostek systemu oświaty zajmujących się nimi. W bieżącym roku wydamy na ten cel ok. 230 mln zł. Oznacza to, że do kwot uzyskiwanych z subwencji na dzieci z różnymi dysfunkcjami (ok. 170 mln) dołożymy ze środków własnych, kosztem innych zadań, ok. 60 mln zł. To ponad jedna trzecia. Za te pieniądze utrzymujemy system wsparcia dla ponad 8 tys. dzieci i ich rodzin - w placówkach ogólnodostępnych i specjalistycznych, organizujemy transport itp. Oczywiście wykonujemy niezbędne remonty oraz, o zgrozo, płacimy pensje nauczycielom, bo to oni właśnie, a nie armia anonimowych krasnoludków, pracują na rzecz dzieci z niepełnosprawnościami. Zapewne nie wszystko czynimy w sposób perfekcyjny, ale też nigdy nie przyszło nam do głowy oszczędzanie na najślabszych. Tego typu insynuacje są, mówiąc oględnie, nieuczciwe. Nie znam ogólnopolskich statystyk, nie sądzę jednak, by warszawski samorząd był wyjątkiem. Myślę, że w podobny sposób zachowuje się wiele innych.”

Nie można zgodzić się z Pana stwierdzeniem, że deklaracje MEN rodzą również konflikt na linii rodzice – szkoła i na linii rodzice – samorządy. Sądzimy, że rodzice powinni otrzymać informację o tym, jakie środki państwo przekazuje jednostkom samorządu na realizację lokalnych potrzeb. To, że samorząd samodzielnie dysponuje swoimi dochodami, w tym środkami otrzymanymi w ramach subwencji ogólnej, nie oznacza, że lokalne społeczności nie powinny artykułować swoich oczekiwań, wobec wybranych przez siebie władz samorządowych i wyrażać swoje oceny stopnia zaspokojenia potrzeb lokalnych.

Z poważaniem

Emilia Wojdyła

Zastępca Dyrektora

Departamentu Zwiększania Szans Edukacyjnych.